

A. Smoliński

Ulatowo-Dąbrówka, gm. Jednoróżec, woj. ostrołęckie

Informator Archeologiczny : badania 25, 38

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ulatowo-Dąbrówka
gm. Jednorozec, woj. ostrołęc-
kie

Wojewódzki Konserwator Zabytków
 w Ostrołęce

Badania prowadził A. Smoliński. Badania ratownicze. Obiekt kultury
 trzcinieckiej(?)

We wrześniu 1991 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Ostrołęce przeprowadzono archeologiczne badania ratowniczo-sondazowe na terenie obejścia gospodarskiego. W trakcie prac ziemnych rolnik natrafił na obiekt zbudowany z kamieni, kształtem przypominający grobowiec, i o fakcie tym powiadomił służby konserwatorskie. Po przybyciu ekipy archeologicznej założono wykop o wymiarach 3 x 4 m. Obiekt znajdował się tuż pod warstwą humusu (ok. 20 cm), jego otoczenie stanowił piasek przemieszany z niedużymi grudkami gliny. Jego ściany i sklepienie zbudowane zostały z kamieni polnych średniej wielkości, połączonych ze sobą gliną. Wnętrze obiektu wypełnione było gliną przemieszaną z wapienną ziemią i dużą ilością brył polepy, które często nosiły ślady odcisków belek lub ich kształt wskazywał, iż pochodzą one z jakiejś konstrukcji. Dno obiektu wyłożone było podobnymi kamieniami. Stan zachowania kamieni wskazuje na to, że poddane były działaniu ognia — część nosiła wyraźne ślady okopcenia, wewnątrz obiektu również znajdowała się niewielka ilość spalenizny. W wypełniku obiektu nie natrafiono na żadne zabytki, wokół obiektu nie wystąpiła warstwa kulturowa. Sam obiekt zorientowany był dłuższym bokiem wzdłuż linii wschód-zachód.

Po sporządzeniu dokumentacji polowej założono wykop sondazowy 20 m na wschód (licząc od wschodniej krawędzi wykopu pierwszego), gdzie, jak informował właściciel posesji występują obiekty. Na głębokości ok. 40 cm natrafiono na ślady spalenizny i fragm. ceramiki, a nieco niżej, ok. 10–15 cm, odsłonięto 2 kamienne paleniska o niewielkiej miąższości. Tutaj również brak było wyraźnej warstwy kulturowej.

Funkcja odkrytego obiektu na tym etapie badań jest trudna do jednoznacznego ustalenia, być może był to jakiś piec, lecz jego zamknięta od góry konstrukcja, jak też brak paleniska oraz brak śladów możliwości dojścia do obiektu (był on całkowicie zagłębiony w ziemi, powinny znajdować się ślady niszy umożliwiającej korzystanie z niego) wykluczają raczej taką funkcję. Na podstawie konstrukcji przypominającej grób, jak też wypełniska zawierającego duże ilości polepy noszącej ślady belek konstrukcyjnych można przypuszczać, że zbudowano go po to, by przechować szczątki budynku lub innego ważnego dla mieszkańców obiektu, które tu złożono i zasypano piaskiem, stąd brak warstwy kulturowej. Przepalone kamienie użyte do konstrukcji też mogą pochodzić z takiego obiektu. Nieliczna ceramika, jaka wystąpiła w wykopie z paleniskami wskazuje, że mamy tu do czynienia ze stanowiskiem kultury trzcinieckiej (określił dr J. Michalski).

W kulturze tej napotyka się na różne, podobnie trudne do ustalenia obiekty, jedynie dalsze badania stanowiska mogą dać dokładniejszą odpowiedź. W miejscowości Dwikozy np. odsłonięto spaloną chatę, która zawierała szczątki spalonych ciał ludzkich — badania wykazały, że była ona rodzajem stosu pogrzebowego, a następnie została zasypana ziemią (inf. dr J. Michalski).

Rekapitulując, przeprowadzone badania sondazowe nie dają odpowiedzi, z jakiego rodzaju stanowiskiem mamy do czynienia — czy jest to osada, czy może cmentarzysko, czy też jego funkcja jest jeszcze inna, może kultowa? Odpowiedź na to pytanie mogą przynieść jedynie regularne badania archeologiczne, które należy przeprowadzić tu w najbliższym czasie.